

2lec 2009/572

BU-III-3-561-493/09

GK 318/326

26 Set

Akt oskarżenia p-ko

Zygmuntowi Cegiełkowskiemu oskarż. z art. 1 pkt 2 dekr. z dn. 31.VIII.44r. oraz art. 150 § 2 k.k.

Oskarżam

Zygmunta Cegiełkowskiego s. Stanisława i Bronisławy, z d. Koperskich, ur. 18.I.1914r. w Mogielnicy, pow. Grójec, zam. Odcinki Dylawskiej, gm. Rykały, pow. Grójec, Kamasznika, poch. chłopskiego o wyksz. 6 kl. pow., żonatego, ojca 4 dzieci, posiadającego 1,42 ha ziemi, / tymczasowo aresztowany od dn 7 sierpnia 52r. / K.5/

podejrz. o to, że

I. w maju 1944 r. we wsi Jastrzębia Nowa, pow. Grójec idąc na ręce władzy państwa niemieckiego działał na szkodę osób z pośród ludności cywilnej prześladowanych przez te Władze ze względów narodowościowych w ten sposób, że ujął ukrywającą się rodzinę żydowską nazwiskiem Leiber, składającą się z dwóch osób doprowadzając ją do żandarmerii niemieckiej w Mogielnicy którą ją rozstrzelała,
t.j. o przestępstwo z art. 1 pkt. 2 z dekretu z dn. 31.VIII.44r. o wymianie kasy dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego.

II. Dnia 12 marca 1954r. w Grójcu będąc osadzony w areszcie P.W.B.P. na mocy postanowienia Prokuratury Powiatowej w Grójcu działając w porozumieniu w innej sprawie, uwolnił się sam po uprzednim wyłamaniu krat z celi,

t.j. o przestępstwo z art. 150 § 2 k.k.

na zasadzie art. 17 i 20 wykryta sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Wojewódzki w Warszawie.

Uzasadnienie

W roku 1944 obok wsi Jastrzębia Nowa ukryła się rodzina żydowska Leiberów składająca się z męża, żony i 14 letniego syna. Leiberowie oddali do kamasznika Cegiełkowskiego Zygmunta zam. w Jastrzębi Nowej skórę, aby im uszył obuwie. Cegiełkowski nie chciał uszyć obuwia wtedy Liberowie za pośrednictwem Krawczyk Bronisławy domagali się aby im zwrócił skórę. Gdy Krawczyk Bronisława zawiadomiła Cegiełkowskiego że Liberowie czekają za stodołą na zwrot skóry - ten skóry im nie oddał, lecz Liberów t.j. ojca i matkę zatrzymał zaś synowi Liberów udało się zbiec. Następnie Cegiełkowski wezwał sołtysa Wasiaka aby wyznaczył kogoś do odprowadzenia żydów do żandarmerii w Mogielnicy. Przytym Cegiełkowski groził osk. X

Wasiakowi, że jeśli żydów nie doprowadzi sam będzie odpowiadał. Na skutek zatrzymania żydów przez Cegiełkowskiego koło jego domu zebrała się ilość ludzi. Na miejsce zatrzymania żydów przybył także Miazga który być konfidentem niemieckim za co w kilka dni później został zabity partyzantów. Miazga również wzywał sołtysa aby wyznaczył podwodę do odzienia żydów do Mogielnicy względnie aby wyznaczył ludzi ich odprowadzić. Wtedy osk. Wasiak jako sołtys ulegając groźbom Cegiełkowskiego i Miazgi wyznaczył do odprowadzenia żydów Kołodzieja, Stępnia i Krawczyka.

W końcu odprowadzili żydów do żandarmerii w Mogielnicy wyznaczeni przez Wasiaka Kołodzieja i Stępnia nadto poszli z żydami Cegiełkowski Miazga Strychowski. Odprowadzeni Liberowie do żandarmerii w Mogielnicy zostali krótko przez żandarmów rozstrzelani. Powyższe ustalono na podstawie zeznań świadków Feliksa Zawadzkiego Bronisławy Krawczyk Józefa Baka Piotra Słupniaka Stefana Krawczyka Szczepana Adamca Józefa Krześniaka Teofila Słagowskiego i Antoniego Rdzonka oraz na podstawie wyjaśnień osk. Kołodzieja i osk. Wasiaka.

W dniu 28 grudnia 1950r. Cegiełkowski Zygmunt wraz z innymi został ujęty i osadzony w tymczasowym areszcie w gmachu P.U.B.P. w Grójcu. W nocy na 12 marca 1951 r. Cegiełkowski Zygmunt wyłamał kraty w celi w której osadzony i uciekł, został ponownie ujęty w dniu 7.VIII.52r. W międzyczasie inni współpracownicy jak Kołodziej ~~skłk~~ Henryk i Wasiak Michał zostali aresztowani a w sprawie Cegiełkowskiego śledztwo było zawieszone.

Zygmunt Cegiełkowski przesłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się do winy.

Prokurator Powiatowy

/J. Majcherczyk/

Wykaz osób które należy wezwać na rozprawę główną

Oskarżony: 1/ Zygmunt Cegiełkowski więzienie w Grójcu

Świadkowie: 1/ Kołodziej Henryk - Mogielnica ul. Dziarnowska 8

2/ Wasiak Michał - Kaplin gm. Mogielnica

3/ Zawadzki Feliks - Mogielnica ul. Krzyżowa

4/ Krawczyk Bronisława - Kaplin gm. Mogielnica

5/ Krawczyk Stefan

6/ Bak Józef

7/ Stępień Piotr - Jastrzębia Nowa

8/ Adamiec Lucjan - Górkę w Mogielnicy

Wykaz innych dowodów do odczytania

akta śledcze IV 2 k. 342/51

Prokurator Powiatowy

/J. Majcherczyk/

30. IX. 52r.

W. K. K. K.

Sugn. akt. IV 2 k. 248/52.

30

Protokół rozprawy głównej.

Dnia 5 grudnia 1952 r.

Sąd Wojewódzki
Powiatowy

Sprawa

oskarżony

dl. wojewódzkie wojewódzkiego w C-wie
Cegiński Zygmunt
z art. 1. dekretu z 31 VIII 44 r.

Obecni:

Przewodniczący

Sędziowie:

Ławnicy:

Prokurator

Protokolant

S. W. A Górski

Wł. Płaniewski St. Izdebski

Byściński

Trachulowicz

Wywołano sprawę o godz. 10 min.

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżyciel prywatny¹⁾

jego pełnomocnik

Powód cywilny

jego pełnomocnik

Oskarżony²⁾

Zygmunt Cegiński domowodzony
z wzięciem wpr z obrotu odr. Przechodzenie
z uwagi.

Z stron wezwanych na rozprawę nie stawili się:

¹⁾ Zbędne wyrazy skreślić.

²⁾ Obok nazwiska oskarżonego, który stawil się, należy wpisac nazwisko jego obrońcy.

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 74 k.p.k.).

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panińskie mężatek i wdów), imiona rodziców, data urodzenia lub wiek, miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, narodowość, wykształcenie, zawód (u nieletnich - zajęcie rodziców, u mężatek - męża) obywatelstwo, pochodzenie społeczne, przynależność społeczna, stan rodzinny (wolny, żonaty itp. liczba dzieci i ich wiek), stan majątkowy, służba wojskowa, przynależność do R.K.U., ordery i odznaczenia, zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie itp.) stosunek do pokrzywdzonego, poprzednia karalność.

Personalia oskarżonego Legietkowskiego
dyktanta w aktach sprawy Nr K. 12

Z wezwanych świadków i biegłych, stawili się wszyscy z wyjątkiem) Kołodziej
Henryka - braku dowodu doręczenia wezwania
i nie stawili się.

4) Zawodski Feliks. - dowód doręczenia u aktach

Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 291 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu i jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał: Do zarzuconego mi czynu

nie pomyśleć się i wyjaśnić.

W czasie okupacji niemieckiej w Majelcuży w 1943 r. zamieszkałem we wsi Bóćki Dylewskie pow. Grójec. Zawodu krawca, ale byłem okupacji nie trudniłem się. Zganiam się nieustannie w Majelcuży. W 1943 r. Niemcy moją pryncę do mnie około godz. 5⁰⁰ troje Żydów deiberów z synem 14 letnim. Żydzi pryncęli skórę by dla deiberów unie sandały. Je powiadziłem, że unie, tylko skórę nie wystarczą i pryncem, że o rent materialu wystarczą się. Po dwóch dniach już pryncęli wyżej wymienieni Żydzi obudzili mnie około godz. 10 wieczór, gdy już spałem obudzili mnie moi sąsiedzi powiadziłem, że wsi Kopin Krawczyk Bronisław i Krawczyk Stefan i powiadziłem mi, że byłem wstawiać bo ktoś chodzi kogo ich domu. Krawczyk mi mówił mi, że Żydzi deiberowie pryncęli do mnie po ławar. Nadto Krawczyk mi mówił, że by iść do sądy i zameldować, że ktoś tam ze chadup. Następnie Krawczyk Bronisław wyznał mi i jego wieść Stefan Krawczyk by iść do sądy i by. Odro do sądy Krawczyk powiadziłem, że ci sądy ze chadup, że pewno Żydzi. Zauważyłem, że od Krawczyka domu do sądy było około 40 metrów. Sądy wózek był w swoim mieszkaniu i obydwoj z Stefanem Krawczykiem wędliwym do wózka domu i sądy powiadziłem, obydwoj z Krawczykiem, że ze domu Krawczyka chodzi Żydzi. Zauważyłem, że deiberowie, którzy pryncęli do mnie skórę nie były, trudnił się zmaterializowaniem miękkości

z Procielińcy i je ich anatem. Zarnocram, że je
nie meldować na policy i puścić do wnie
Żydzi i chcą być im zabić buty. Etyś Wanek
gdy dowiedział się od nas, że ze Zarnocram Krawczyka
pukawoję Żydzi wtedy zebrał ludzi ze wsi Jostugbie
Kowa, Zarnocram, że je z tym cześ uenkorsem
ze wsi Odcinki Dylewskie i mówią sotyse byt innym -
Krawczyka sotyś uenkorad ze wsi Jostugbie Kowa
a sotyś byt sotysem. Kopliu i Zarnocram byt
sotysem Jetoś inny.

Posłisany do sotyse Jostugbie Kowa, bo on
miał chad rozblić nas. Następnie wraz z ludem
ktoś był zebrał sotyś ze wsi Jostugbie Kowa wraz
z sotysem posłisany na miejsce gdzie byli
Żydzi. W tym czasie Żydzi byli w Krawczyku
na podwórku, kogo Żydów było kilka kobiet
i Miarga Kaufidant niemiecki, którego po nie-
długim czasie zabiło. Gdy posłisany na
podwórku do Krawczyka sotyś krawczyk do
stojących Żydów "stoj". Na koniec sotyse "stoj"
chłopak żyd Leiber zaczął uciekać i uciekał.
Zarnocram, że gdy chłopak żyd zaczął uciekać
Miarga Leiber kochał mu go ścigać i je go
ścigał około 50 metrów. Je wtedy jednak nie
wystem z schowaniem go w zbożu. Po około 20 min
później na miejsce gdzie zostali odsice
chłopaka Leiberowie byli to ci, którzy przed
dwoma dniami pognęśli skórę na buty. W
obecności sotyse i innych odłobem Leiberem

skórę. Zauważam, że Żydzi przenieśli by ich funkcje
lecz nikt ich nie chciał przenieść bo obawiali się
konfidentów niarpi. Kierowcy i Sotys zgodzili by
odpowiedzieć ich na posterunek. Sotys waniek
i kierowcy wydali mi i innym obywatelom
polecenie aby być zydów odpowiedzieć na poste-
runek policji granatowej. Odmówiłem zydów
odpowiedzieć na posterunek. Kierowcy Henryk,
Rdzanek Józef Sypień Piotr je i Kierowcy. Do
Mogielnicy z kierowcy wsi było około 1,5 km.
Stacjo Sotys waniek z granatowej Jostugbie
Kierowcy do mi nie polecać odpowiedzieć zydów
choć je bytem mieszkaniec granatowej Odcinki
Dylewski nie umiem wystrzelić.
Sotys do polecenia kierowcy by odpowiedzieć
zydów, ale on nie chciał i tłumaczył się że
mu krowa będzie się cielić. W drodze koło domu
Kierowcy Henryk zwrócił postawieniem zydów
i koniec postawienia myślał Kierowcy Henryk
w ręku. Zydów doprowadzili do posterunku
policji granatowej. Jednego z nich z odpowiedzeniem
Zydów nie odpowiedział jak i nikomu nie
mówił. W końcu. Synałem tylko, że Żydzi
ci zostali rozstrzelani. Po odryśnięciu niepodległości
do dnia drugiego miesiąca w Odcinku Dylewskim
Dnia 24 II 1950r. zostali rozstrzelani w zwróceniu
z to, Sotys i kierowcy. Sotys Kierowcy Henryk
w Górze. Pamięci w czasie śledztwa śledczy nie
dał mi nic powiedzieć i prosił mi zabiciem
wice w marcu 1951r z miejscem Sotysem, który

prebyvať v tej samej celi, vyvozili sme krotky
i zbíjali sme. Po nuciace z areálu prebyvateľom
v dome Adicičky byľské a nikt po mne
nie pýchodit. Dňa 7 VIII 1952r zostal som
zastavený prišľach. medzi bezpečnostnými
na podlažnom obor. mego mickoniad. Byť
zadržanie by žydov nie pýchodit. Mám
vystupovať dlocego ponedbeu zameddovci do
sotysa, že sa žydii čo donie krevnykto.
Doktorom, že žydum oddobem skóre choi
mi prouti mne o oddobem skóre.

So mysli on 29.9.54 apl. odcysovo potohoť
zermu oshoneneho zboru v roku sledstva
na K. 26.

Odcysovy potohoť jst žedny z pravdy z
byť, že je nie vyznatelem ^{de policej} Ropetskij o
Gruickova by zameddovci o ukryvovzrych
si žydač a moim mieskanim.

Odcysovo potohoť na karcie 8.

Oshonny ovirode, že mē moie pāriediā
cy odcysovy potohoť jst žedny z pravdy.

Odcysovo potohoť na karcie 11/2.

Oshonny ovirode, že odcysovy potohoť
jst žedny z pravdy.

Langdonu postępowanie dowodowe

Po upamiętnieniu środków ze formy rezerwy
i po odebraniu pynecum rezerwy:

Św. Adamiec krepu omiedera, rezerwa
Korodziej Słewy wyprowadzi się do Stoschawin
i bliźniego adresu nie zna.

ś. Michał Wosick 658, rezerwa, zawi. Jostybie
obcy

W czasie choroby ze wsi Jostybie pow. Grójec
zamieszkiwanym i jedynym fundacji w tym
Określeniu roku z w miejscu moim
płynęło do mnie Między i Cegielniskimi koło
godz. 10 wieczorem. Między powiedział że koło
Cegielniskiego są Żydzi. Nie było odpowiednim
by ich pisać. Cegielniski nie miał odzywać się z
Między powiedział mi, że jest jednym komunistą.
Następnie je wyprzedziłem z Między i Cegielniskim nie
drogą gdzie Żydzi byli rozmawiali przez ludzi.
Ludzie dawali się by dla ludzi do odpowiedzenia
Kto Żydów odprowadził do policy nie wiem. Do
mojego mieszkania płynęło Cegielniski i Między
Je byłem również zadowolony ze swojego sposobu
i wybraniem Sędzi Rezerwygo zadowolonymi umiarkowanymi

Swiadek Krawczyk Stefan l. 44, rolnik
z am. Koplin, obcy.

W czasie okupacji mieszkałem we wsi Koplin pow. Grojeńsko około 20 metrów od osłoniętego Cegielniczego. Ten mienkoś na podziemiach Dykowskich. W czasie okupacji nie pamiętam roku, było to wiosną, kiedy je wróciłem wróciłem z pracy widziałem jak Cegielniczy szedł do sotyse i chciał by z nim szedł do sotyse. Wtedy Cegielniczy poszedł do mieszkania sotyse. e je roztocem na podwórku przed domem. W tym miejscu prosił, że osłonięci mówili mi i idzie do sotyse bo są we wsi Żydzi by ich aresztować. U mnie stamni był sam Cegielniczy. Z mieszkania wyszedł Cegielniczy wraz z sotysem i kłami i kierunku do domu Cegielniczego. Gdy przybliżyli do przedy Cegielniczego zobaczyłem stojących na drodze Żydów mężczyzn i kobietę i dużo ludzi wokół nich. Oni mieli się krowa i poniedziałem do obory i kto poszedł z Żydami nie wiem. Nie pamiętam dzisiaj czy osłonięci mówili mi i że odprowadzenie Żydów kosztowało 25 kg cukru. Zrozumiałem, że osłonięci sam był u sotyse. Tego samego wieczoru kogo moją z przodu widziałem Miżę który mówił, że

jeśli nie zoprowadzić Żydów do policy to
sami popchnięcie siedzieć. Zarządca, re Mięce
i Strycholski sli z Mogielnicy i spocholi
Żydów na drodze. Czy Mięce był u sądu
nie wiem. Mięce nie wsi Jaskybie wiekło
i tam został rozstrzelany ale że co nie wiem.
Po wysłaniu 29.9.51 kpr. odciętym protokoł
zesłać śladka ze śledztwa na 14.9.

Świadek świadczący, re odczytany protokoł
jest zgodny z prawdą

Świadek Krowczyński Stefan u dołowym ciegu
zawozi: Je do Cegielniowskiego nie chodząc
nie meldować, że kogo niego domu są
Żydzi ani od swojej żony nie słysząc by
chodząc meldować Cegielniowskiemu, że kogo
niego domu są Żydzi

Świadek Bronisław Krowczyk l. 41 przy mian
zawozi. Krowczyk, obec

W moim nie pamiętam roku, w czasie drugiej
wiosny, gdy wyjechałem na drugi tygodni
trzy tygodni, których nie miałem. Żydów
wtedy odzwiedzić się bym poszedł do Cegielniowskiego
by ten oddał towar. Je udarem się do
Cegielniowskiego i on był u domu i powiedział
nie by oddał Żydowi towar, który stoję na
drodze. Cegielniowski nie nie odpowiedział i
je powiedział do domu. Po pierwszym czasie

stygnałam knyk i rokoceyłam, że obok
dydów stoł oskonany, soty, Miorga, Strychki
i potem odprawiali ich do Mogielnicy.
Osconany v czasie okupacji mieszkał we
wsi Bolewki Dykowskie i był buty, był
krawczykiem. Ldoje mi się że Zdzien
przed tem Czerwinski dowad zwał na
policję, że u niego są dydy, przyjechali
policja leca dydów nie wysli.

Świadek Zawodski Feliks lat 25

robotnik, zam. Mogielnica obcy

(W czasie okupacji mieszkałem v Mogielnicy.
W czasie okupacji od grudnia 1943 o ile sobie
przypomnam do lutego 1944 poniekąd u
nas trzech dydów naszywali się deiberowie.
Pamiętam moje miejsce pochodził się z sąsied-
ką wyjechał od nas i ukrywał się Jastrzębie
i wiesz, parli dydy do osk. Czerwinskijs
i ten pośredniał, że im uszyje i zrobi na
nich obawe. Z obawy rozpraszali par
Czerwinskijs mieli syn deiberów i
opowiadał mojemu ojcu i mi, że gdy
zostali się do Czerwinskijs by uszył
im buty ten korał im rozkosz i

wrócił z ludźmi, którym korać dopaść ich
 7. j. Żydów. Wówczas korać Żydzie niektórzy z
 obawy i strachu zaprowadzono na posterunek
 do Mogielnicy i zastrelano. Niedługo syna
 Leiberów także było poćnić i zastrelano.
 Zauważyłem, że Leiber mówił ojcu a ojciec
 mnie, że osłonoży wydać ich w tym czasie
 kiedy przychodzą do niego, słone obcy robić
 im postępek. Nigdy Leiber nie powiedział,
 że osłonoży go ukryć a mówił, że niektórzy
 wtedy gdy go wzięli samemu. W 1943 r. po
 zabiciu Żydów wyjechałem do Niemiec. Przekazałem
 sobie, że ja wyjechałem do Niemiec w lipcu 1943 r. i
 byłoby to już po zabiciu Żydów. W tym miejscu
 proszę, że możliwe jest iż Żydzi utrzymali się
 u nas w 1942/43 rok.

Świadek Biskup Józef 39 rolnik, zam. Kopliu
obcy

W czasie okupacji mieszkowałem w Kopliwie
 W miesiącu moim nie pamiętam roku wiosną
 po ustąpieniu kryku na drodze wybiegłem z
 domu i zobaczyłem Żydów stojących ludźmi
 wśród ludzi zawożących osłonożę, soryse
 strycharstwie i Miogę. Żydzi przylali soryse
 wsiedli by ich puścić a ten odpowiedział, że
 to od niego nie zależy a od Cegestowskiego.
 Cegestowski nic mi nie odpowiedział.

z Miorga powiedział, że Żydów nie można
puszczać z kuche odpowiedzieć do policji.
Żydów było dużo. Co się stało z Żydami nie
wiem.

Po wysłaniu 29981 kpk odczytano zeznanie
świadka złożone w śledztwie k. 49.

Świadek oświadcza, że odczytany przesłuch
odpowiade prawdzie.

Świadek Sędzię Rótn lot 38. roku
zau. Jastrzębia, obcy

W czasie okupacji niemieckiej mieszkałem
w wsi Jastrzębia. Wiosną, roku mi pamiętam
ustynadłem konyk, wynudłem na drogę i
zobaczyłem grupę ludzi stali tam:
oskonany Cegielkowski, Żydzi, Miorga, Kobodziej
był także sotys. Cegielkowski i Kobodziej
Żydzi powoły do odprowadzenia Żydów.
Je nie polecenie sotysa niedłem z Żydami
około 20 kochów. Koło Żydów niedł Kobodziej,
Cegielkowski i Miorga. Przy Żydach byli zabójcy
nie pamiętam. Żydów zaprowadzono do
Laudomiesi do Mogielnicy.

Świadek Woside Michał o tym ujęciu
prosi swoje zeznanie że do mienienia

- 13 -
jeśli według oświadczenia Cegińskiego i Mięge 36
był na zagrodzie.

Protokół

zadani

z powodu przeszkód wziętych
nastąpiła zmiana protokołu.

Sw. Szymon Hdaniec - k. 52, robotnik, celnik,
 am. Górki. W czasie okupacji mieszkał w
 Górkach, około 300 m. od wsi Mostyżbie - Nowa
 W czasie okupacji w maju, gdy ja już spodem
 przybiegli do mnie jeszcze ludzie i zaczęli
 straszyć do domu. Gdy ja otworzyłem drzwi, wówczas
 zobaczyłem osł. Cejtelkowskiego, Miorgę i Str-
 elalskiego. Okrzykiując mnie zaczęli
 krzesać że ja ukrywam ich. Obszuli w
 stodole i ogrodzie, ale niczego nie znaleźli.
 Wtedy ja ukryłem się i powiedziałem do wsi Mostyżbie.
 W wsi Mostyżbie stał ówczesny komendant
 w formacji grupy ludzi. Stwierdził wtedy że
 szef Wasiak powiedział: Kotochiej, Stępień
 prowadzić ich.

Po przyjęciu art. 299 § 1 K. p. K. odkryto
 protokół z przesłuchania świadka Hdaniec
 w śledztwie - k. 57.

Świadek Hdaniec oświadcza, że odkryty protokół
 jest zgodny z prawdą.

Świadek Hdaniec w przesłuchaniu oświadcza:
 że jeden z ich, wtedy chłopiec wielki
 nazywał się Janek, ale ponieważ na niego
 biegli Miorga, Strielalski i osł. Cejtelkowski
 chłopiec wielki odemknął i schował się w stodole
 u sąsiada Kresniaka. Stwierdził, że
 na drugi dzień dowiedziałem się od chłopca-
 rzyka, że poprzedniego dnia wieczorem, gdy
 go zięć ułamył się w nocy, a potem u
 sąsiada.

Św. Stanisław Miaroga - L. 48, robotnik, zam.
 Mogielnica - Górki, w czasie okupacji mieszkał
 w Mogielnicy - Górki, około 500 m. od wsi
 Gostrzyna - Kawa. W sprawie użycia tytułu
 Laibera nie wie. Os. Cecyliauskiego
 zna dobrze, wie, że jego mieszkał się obecnie
 w Białymstoku w warunkach materialnych, os. porządku
 4-ro dzieci. Ma młodszego brata Piotra (Kłobacz) który
 mieszkał we wsi Gostrzyna, z którym tam gospodarstwu
 płuc. Stosunków z nim nie utrzymywał,
 ponieważ opiewał się z nim. Wiadomo
 mi jest że w czasie okupacji synowi siostry
 zabił jego brata Piotra. Św. pytam, jak obawie
 muaj: ostatniemu jako robotnik miał dobre opinie,
 i ona os. była pole elora miułowu.

Św. Franciszek Lukowski - L. 38, kawa, obcy, zam.
 w Mogielnicy, w czasie okupacji zam. w Mogielnicy.
 W sprawie użycia tytułu Laibera nie wie.
 Widać że tylko jako z korespondencji prowadzone
 Laibera w las na roztokach.

Św. Kłobacz Repach - L. 31, obcy, mieszka, zam.
 w Mogielnicy. W tej sprawie wie tylko tyle
 że widać że na rynku w Mogielnicy były
 grupy ludzi. W jednej grupie stało 2-3 ludzi.
 W drugiej z tych grup stał Miaroga, a w drugiej
 Cecyliauskii.

Św. Stepan Piotr dodatkowo dodaje, że w tym czasie
 gdy odprowadzali ludzi na rynek to potem na
 rynku i nie wiadomo czy ktoś zatrzymywał się
 na rynku.

Oskarżony został wtedy przez zapytani.

Sw. Józefa Baka - Ł 33, przy ul. 10, zam. w Gorzkach
obca. Ja w tej sprawie nie wiem. Mierkam
około 400 m. od domu Lejterkowskiego i znam
wzrost człowieka, panuje tam obecnie wielka
nucha, matka nie normalna, 4-5 dzieci w domu.
Sw. Józef Kresniak - Ł 52, obcy, zam. na Gorzkach
obcy. Ja mierkam około 250 m. od Lejterkowskiego.
Przypominam sobie, że w czasie
okupacji Niemiec i z Niemcami, gdy polowyłem
daleko w siebie to straszyłem. W następnej cyfry.
Miałem litony kieszonkowy, nie puszczałem go ja
zamiast piły i piły "handarum", ja zaś wrzuciłem
wado". Lejterkowskiego znam dość dobrze.
Wiem że ma około 2 morysi siemni, posiada
4 dzieci, w tym młodsze chore. Oskarżony pracował
na P. K. P. Przetym pracował jako kamieniarz.

Ja nigdy nie otrzymałem zeznania
niestającego świadka Kozłowskiego, którego w śledztwie
na karze 6.

zmówienie: skrośkuc "ja siedłem" na K. 15

BUIAD

BUIAD - GP01

SENTENCJA WYROKU

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 5 grudnia 1952 r.

Sąd Apelacyjny Wojewódzki dla Wojew. warszawskiego w Wydziale IV Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Górski

Sędziowie

Ławnicy Plasiński Wł. i Madalski St.

Protokolant apl. Rusejski M.

w obecności Prokuratora Bytewskiego

rozpoznawszy dn. 5 grudnia 1952 r. sprawę

Sygnumenta Cecylei Kowalskiej urodz. 18. I r. 1914

w Mogielnicy syna (córkę) Stanisława i Bronisławy z d.

Koperskiej

o to, że:

I w maju 1944r. we wsi Gostębia Kowa, pow. Grójce idąc na relig. uroczysko parafii niemieckiego świątelnia na szkodę osób z pokrewieństwa ewangel. przesładowała przez to Wł. Górski se względu na to że uciekała w ten sposób, że ujęt uciekającą się wzięła i uwięziła w mieszkaniu Leiber, składając się z dwóch osób doprowadzając ją do samobójstwa niemieckiego w Mogielnicy która ją rozstrzelała, tj. o przestępstwo z art. 1 pkt. 2 z dekretu z dn. 31. III. 44r. o wydaleniu kraj. dla karyzacji hitlerowskiej, obywateli, w tymże zakresie i ujęciu się przed ludźmi ewangel. i jej rodziną, oraz dla zabójstwa Karola Pablińskiego.

II dnia 12 marca 1952r. w Grójcu bzdge. oskarżony w sprawie P. H. B. P. w sprawie postanowienia Prokuratury

Przestawie w Grójcu. Skazano w postępowaniu
a innymi sprzeczności między się za przedmiot
wykazaniem braku w egi,
t. j. o przestępstwo z art. 150 § 2 K. K.

Esli. Wygnanała bezprawnego
uznać w innych

poprawienie zarządku i in. w okresie
okazania przestępstwa z tym iż przestępstwo
opisane w pkt. I alit. okoliczności popełnił
w maju 1943r. i na to:

skazać go.

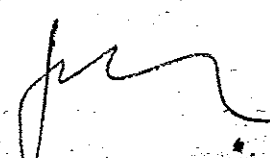
I na zarządzie art. 1 ust. 2 pkt. 2 dnia 31. VII. 1944r.
przy zastosowaniu art. 5 § 3 tegoż deliktów za
przestępstwo w pkt. I alit. okoliczności opisane
na karę więzienia przez 7 (siedem) lat.

II na zarządzie art. 7 cyt. uprzedz. deliktów orzeka się
w stosunku do oskarżonego utratę praw publicznych
i obywatelskich praw honorowych na okres lat
dwóch.

III na zarządzie art. 150 § 2 K. K. za przestępstwo w
pkt. II alit. okoliczności opisane na karę więzienia
przez 1 (jeden) rok.

Na zarządzie (art. 31 § 1 K. K. wymiennie okoliczności
karę łączną przez 7 (siedem) lat więzienia z utratą
praw publicznych i obywatelskich praw honorowych
na okres lat 2 (dwie).

Na zarządzie art. 58 K. K. przy zastosowaniu
na postać okresowej kary pozbawienia wolności i
okres tymczasowego aresztowania od dn. 28 grudnia 1950r.
do dn. 12 marca 1951r. i od dn. 7 sierpnia 1952r. do dn. 5 grudnia
1952r.

W Chosinisku.  G. Dobki

Ka zarachio art. 459 § 1 K. p. K. i art. 4 delict. o
opłatach zgłoszeni i - zprawy licencyj
uwolnić, skracając od urzędowania opłaty
słowej i licencji - postępowania

Magazyniemi.

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny.
Oskarżony Lejtermanowi skierował w sprawie śledztwa i śledztwa, we wsi Lejterman - Krasnopol. pow.
Grójec, gdzie pracował jako krawiec. W maju
1943 r. przyjechał do oskarżonego Lejtermana i przyjechał
Lejterman, który przyjechał do niego na miejsce
sądownictwa. Oskarżony przyjechał do Lejtermana
i na tym samym dniu przyjechał na pośrednictwo
swojego krawca polskiego granatowego w Krasnopolu o pobycie
w jego mieszkaniu i w Lejterman. Na skutek tego
zamieszkania przyjechał polski granatowy -
Krasnopol, Lejterman nie przyjechał do niego
jakiś z mieszkaniem oskarżonego. Po kilku dniach
przyjechał do niego w pobliżu mieszkającego oskarżonego
Lejtermana i poprosił Krawczyka Bronisława aby
udał się do mieszkającego oskarżonego i rozpoznał
w ich imieniu swego siostrę którą poznał
oskarżonego na miejscu sądownictwa. Oskarżony
dotychczasowy się od Krawczykowej że w pobliżu
jego mieszkającego znajdują się Lejterman
udał się natychmiast do sądu granatowego
Krasnopol - Krawczyka - Krawczyka w odległości około
50 m. od oskarżonego i przyjechał od niego, aby
wymusił ludzi do ujęcia i odprawa do polskiej

H. R. Rowland Jr. for G. D. Abbott

granatowej w Mogielnicy i w końcu Leiberu - najdłuższy
 się w pobliżu. Jego do domu. Istotnym przykro do
 mieszkanca soltyza było to, że 22. Na
 radanie oficjalnego soltyza Nasiale udał się
 na miejsce gdzie mieli znajdować się rękawice
 Leiberu. Po przyjeździe na drogę obok domu
 oficjalnego soltyza wraz z oficerem, on i inni
 mieszkańcy wsi Mastrzyska-Kowa (w tym mianowicie
 ojciec i matka Leiberu, zaś szesnasto-letniemu
 synowi Leiberu udało się uciec, na którym
 pobiegł oficerowi aby go ująć, lecz nie udało się
 bo wtedy Leiber uciekł nie w stronę Krasniaka.
 Leiberowi przeli soltyza aby ich pójść, lecz ten
 odpowiedział im, że należy to zrobić od legijon-
 uńskiego. Czajkowski i inni i inni, którzy
 również go prosili aby ich pójść, że nawet ich
 odprowadzić do Mogielnicy po ujęciu i ich
 już nie policja. Następnie Czajkowski, Mirona,
 Kłodzień, Stępień i Stępień odprowadzili rękawice
 do Mogielnicy na posterunek policji granatowej.
 Po kilku dniach rękawice Leiberu zostały zastawione
 w lesie obok Mogielnicy.

W tym czasie na posterunek wjechał szwadron
 Nasiale, Kłodzień, Kłodzień, Feliksa, Kłodzień
 Bronisław, Kłodzień, Stefan, Bolek, Kłodzień
 Stępień, Piotr, Holan, Kłodzień, Kłodzień
 Kłodzień (K. 6 alit Skoktus), oraz na posterunek wjechał
 oficjalny oficer w mundurze (K. 2.6)
 i na posterunek szwadronu.

W tym czasie oficjalny oficer i inni mieszkańcy

Ładobki

W. Płocinski

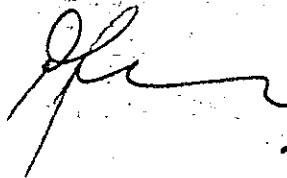
zawinionia przestępstwa z art. 1 ust. 2 dekretu
z dn. 31. VIII. 1944 r.

W związku z raportowaniem wymienionego
wzajemnie przestępstwa oskarżony został zatrzymany
później przez funkcjonariuszy B.P.W. w dniu 12. VII. 1954 r.
dotychczas w porozumieniu z innymi arestowanymi
po wyroku kras w celu oświadczenia oświadczenia
o przestępstwie.

Czyn ten oświadczonego uznaje za przestępstwo
z art. 150 § 2 K.K.

Oskarżony przyszedł do siedziby sądowniczej. Jedynym
raportującym przestępstwa z art. 1 ust. 2 dekretu z dn.
31. VIII. 1944 r. oświadczył, że ukończył się do
zastrzyka i zameldował mu się do obywateli
jego sąsiada Krawczyka przebiegający i że ukończył
to za pomocą Krawczyka Stefana i jego żony
Bronisławy, że po ukończeniu ich Leiberów przez
mieszkańców wsi Jastrzębia-Kolonia został on zatrzymany
przez żołdaka Lejka w celu doprowadzenia ich do
portamentu polskiej granatowej w Mościcach i ukoń-
czeniu wron z innymi mieszkańcami tej wsi
wspomnianych do Mościcach. Oskarżony zaprzeczył na
wspomnianych sądowniczych uprzednio doświadczył do polskiej
granatowej, że w niego przebiegający i żony Leiberów
dotychczas przyszedł się na kłosa dla przetrwania
przyszedł do niego Leiberów i powierzył mu, który
na wykonanie sądowniczych.

Wypowiedzi oświadczonego, że z pomocą Krawczyka
dotychczas przyszedł o powierzenie Leiberów i
że na polecenie żołdaka doprowadził tych i ich
do Mościcach, jako nieprzekonywujące i nie
porównywalne z innymi dowodami - Sął nie dał wiary.

 J. Kosiński
W. Kosiński

Świadkowie Kramarski Bronisław, zwrócił stanowczo
 że, nawiadomila jedynie ofiarowanego że, jeżeli
 jeżeli zwrócił się do niego, i ten natychmiast udał się
 do sądu. Oświadczył że, potwierdza mianem
 Kramarski Stefan, którego ofiarowany spotkał w
 drodze do sądu i prosił go oświadczyć mianem
 potwierdzenia sądu. Potwierdził o pobycie i oświadczył
 oświadczył jego mianem. Św. Romanowi Feliks
 oświadczył że, stał się od swego rozmówcy deklaru-
 kcjami, udało się także, że, potwierdził jego mianem
 i oświadczył do polskiej sądu. Świadkowie
 Holmice Kramarski zwrócił że, ofiarowany oświadczył
 mianem Leibera i potwierdził go w oświadczeniach
 świadków. Świadkowie Kramarski zwrócił że, ofiarowany
 oświadczył mianem do oświadczenia i oświadczył. Świadkowie
 Bgł. zwrócił że, sądy mianem mianem
 i oświadczył od polskiej sądu. Również ofiarowany
 w ławie śledczej (K. 26) przyznał się że, nawiadomila
 że, pośrednictwem swego kuzyna polskiej sądu
 w Magdeburgu o pobycie i oświadczył w jego mianem.
 Na response sądu ofiarowany oświadczył zwrócił
 oświadczył w śledztwie (K. 26) przed prokuratorem i
 oświadczył aby, o tym oświadczył. Po oświadczeniu swym
 ofiarowanego oświadczył w śledztwie w Anglii art. 299 § 1 k.p.l.
 był przyjęty na wianogodnie albanie mianem
 że, potwierdza sw. Kramarski Bronisław, który oświadczył
 i oświadczył ofiarowanego przybyli polskiej sądu
 świadkami Leibera.

M. Świdła przedstawiając mianem oświadczył
 i mianem ofiarowanego, mianem ofiarowanego,
 oświadczył sądu oświadczył oświadczył obu
 przypisując mu, przysięgę oświadczył mianem
 mianem oświadczył.

W. Stosowski fin. J. Stoski

Sędzia ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom.

Powód cywilny

Obrońca

Okarżony w ostatnim słowie

Po sporządzeniu sentencji wyroku Sędzia ogłosił ją publicznie oraz przytoczył ustnie najważniejsze powody wyroku i wskazał stronom sposób i termin odwołania, zaś odnośnie środków zapobiegających uchylaniu się od Sądu, Sąd postanawia:

18. XII. 52 Vypuklosti na ob. kříž. výpočet

odpisu pognu de meadon do Hakeu, Wogiu, whur

11. a. K-K. Selbst. Lösung vorhanden

[illegible]

Reg-W.S. 55/52v
rozprawę zamknij

Rozprawę zamknięto o godz. min.

Р. Кув. 28. XII. 50 Волог. 1/11
Л. 1. 8. 52 в. Киев
Кав. 34. К. 1954 г.

[illegible]

17 7/ Контра Контра преш. Грб. со. Градан
и и " оло Прел. Угесв. Вел адпис. Угесв. Со. Грб. со. Градан